

Ius Matrimoniale 34 (2023) nr 1

ISSN 1429-3803; e-ISSN 2353-8120

DOI 10.21697/im.2023.34.1.08

Artykuł jest udostępniany na zasadach licencji
Creative Commons (CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe)
<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/deed.pl>



**Wyrok Sądu Kościelnego Diecezji Włocławskiej (c. Borucki)
z 2.09.2021 z tytułu niezdolności z przyczyn natury psychicznej
powódki i/lub pozwanego do podjęcia istotnych obowiązków
mażeńskich (1095 n. 3 KPK/83)**

**Sentence of Church Court in Włocławek coram Borucki in case of nullity
of marriage due to mental incapacity to undertake essential obligations of
matrimony (can. 1095 n. 3).**

Ks. dr hab. Janusz Borucki
Sąd Kościelny Diecezji Włocławskiej
ORCID 0000-0002-6055-2072
e-mail: j.borucki@diecezja.wloclawek.pl

Streszczenie: Strony zawarły związek małżeński w dniu 20 lipca 2003 roku. W dniu 30 października 2020 roku powódka złożyła skargę o stwierdzenie nieważności małżeństwa do Sądu Kościelnego Diecezji Włocławskiej. Dekretem z 16 grudnia 2020 r. sprawa została umorzona z powodu psychologicznej niezdolności stron do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n. 3 KPK/83). Strony stawiły się na przesłuchanie, następnie przesłuchano ośmiu świadków. Po rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 2 września 2021 r. uznano, że nieważności zaskarżonego nie udowodniono.

Słowa kluczowe: proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa, wyrok, niezdolność konsensualna

Abstract: The parties got married on July 20, 2003. On October 30, 2020, the plaintiff filed a complaint for nullity of the marriage with the Church Court of the Włocławek Diocese. By the decree of December 16, 2020, the case was ordered due to the psychological inability of the parties to undertake essential marriage obligations (can. 1095 n. 3). The parties appeared for questioning, then eight witnesses were appointed. After considering the cause by the judgment of September 2, 2021, it was ruled that the nullity of the impugned has not been proven.

Keywords: marriage nullity, sentence, consensual incapacity

Treść: 1. Przebieg sprawy. 2. Motywy prawne. 3. Wnioski decyzyjne (uzasadnienie).
4. Orzeczenie.

1. Przebieg sprawy

M.P. oraz P.K. zawarli małżeństwo 20 lipca 2002 roku w kościele w T. Dnia 30 października 2020 roku do Sądu Kościelnego Diecezji Włocławskiej wpłynęła skarga powodowa M.P., zaskarżającej ważność małżeństwa sakramentalnego, które zawarła z P.K. Po zapoznaniu się ze skargą powodową, 25 listopada 2020 roku został wydany dekret przyjęcia skargi powodowej, wyznaczenia obrońcy wężła małżeńskiego i powiadomienia stron. Dekretem z 16 grudnia 2020 roku zarządono przeprowadzenie instrukcji sprawy o nieważność małżeństwa M.P. / P.K. z tytułu niezdolności z przyczyn natury psychicznej powódki i/lub pozwanego do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n. 3 KPK/83). Powódka i pozwany zostali przesłuchani w siedzibie Trybunału Włocławskiego. Po przesłuchaniu stron, dekretem z 22 stycznia 2021 roku zarządono przesłuchanie trzynastu świadków. Zeznania złożyło ośmiu świadków, dwóch nie stawiło się na przesłuchanie, jeden odmówił złożenia zeznań, dwóch Trybunały Delegowane nie zdołały przesłuchać. Po przesłuchaniu zgłoszonych świadków, dekretem z 20 kwietnia 2021 roku został powołany biegły sądowy w celu przeprowadzenia badania i wydania opinii na temat niezdolności psychicznej stron (powódki i pozwanego) do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Strony stawiły się na badanie psychologiczne. Opinia została wydana w oparciu o badania psychologiczne stron i akta sprawy. Dekretem z 1 lipca 2021 roku ujawniono akta sądowe, a następnie dekretem z 19 lipca 2021 roku zamknięto postępowanie dowodowe i przystąpiono do wyrokowania sprawy. W wyznaczonym terminie powódka stawiła się na publikację akt i przedstawiła swoje uwagi. Po upływie terminu na przejrzenie akt sprawy przez kolegium sędziowskie i przygotowanie przez obrońcę wężła małżeńskiego uwag przedwyrokowych, wyznaczony zespół sędziów na sesji wyrokowej 30 sierpnia 2021 roku rozpatrzył sprawę i wydał wyrok.

2. Motywy prawne

Każdy człowiek ma niezbywalne prawo do zawarcia małżeństwa, chyba że prawo pozytywne dla określonych przyczyn wprowadza pewne ograniczenia. Prawo to człowiek realizuje – czyli zawiera małżeństwo – przez akt zwany zgodą małżeńską. Ten akt woli powoduje zaistnienie małżeństwa, jeśli jest aktem wolnym, świadomym, zgodnym z wewnętrznymi zamiarami nupturienta i wyrażonym zgodnie z prawem.

Zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II „Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej ustanowiona przez Stwórcę i unormowana Jego prawami, zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez nieodwołalną, osobistą zgodę (...) W ten sposób mężczyzna i kobieta, którzy przez związek małżeński [już nie są dwoje, lecz jedno ciało] (Mt 19,6), przez najściślejsze zespolenie osób i działań świadczą sobie wzajemnie pomoc i posługę oraz doświadczają sensu swej jedności i osiągają ją w coraz pełniejszej mierze. To głębokie zjednoczenie będące wzajemnym oddaniem się sobie dwóch osób, jak również dobro dzieci, wymaga pełnej wierności małżonków i przede wszystkim nieprzerwalnej jedności ich współżycia. (*Gaudium et spes*, 48).

Wspomniany akt osobowy, poprzez który mężczyzna i kobieta wzajemnie się sobie oddają i przyjmują, posiada charakter konieczny, stanowi „nieodzowny element, który stwarza małżeństwo; jeśli nie ma zgody, nie ma małżeństwa” (por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, 1626). Ten akt woli mężczyzny i kobiety, którego żadna ludzka władza nie może uzupełnić (zob. kan. 1057 § 1 KPK/83), jest prawnie skuteczny, o ile wyraża go osoba do tego zdolna (zob. *Tamże*). Innymi słowy, choć prawo kanoniczne uznaje, że każdy człowiek posiada zdolność zawarcia małżeństwa (por. kan. 1058 KPK/83), ze zdolności tej mogą jednak korzystać tylko ci, którym prawo tego nie zabrania (zob. *Tamże*). Jak wyjaśnia to Jan Paweł II, „należą do nich przede wszystkim ci, którzy odznaczają się wystarczającą dojrzałością psychiczną w jej wymiarze rozumu i woli, a zarazem zdolnością wypełniania istotnych obowiązków małżeńskich” [*Przemówienie do pracowników i adwokatów Roty Rzymskiej* (21.01.1999), n. 7]. Dlatego

prawo kościelne określa braki zgody małżeńskiej, które mogą wynikać z niewystarczającego rozeznania, ograniczenia wolności, niezdolności fizycznej lub psychicznej do małżeństwa, niezgodnych z istotą małżeństwa zamierzeń.

Jedną z konsekwencji powyższych założeń jest kan. 1095 KPK/83, który brzmi: „Niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy: (1) są pozbawieni wystarczającego używania rozumu; (2) mają poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych; (3) z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni podjąć istotnych obowiązków małżeńskich”.

Wspólne wszystkim trzem dyspozycjom kan. 1095 KPK/83 jest to, że określone w nich podstawy nieważności opierają się na podstawach natury psychicznej, zaś ci, u których takie przyczyny zachodzą, są uznani za niezdolnych do zawarcia małżeństwa. Kan. 1095 n. 3 KPK/83 opiera się na założeniu, że nikt nie może prawnie zobowiązać się do tego, czego nie potrafi wykonać. Konstatuje on niezdolność z przyczyn natury psychicznej. Przyczyn tych nie należy utożsamiać z chorobą psychiczną.

W procesie oceny psychicznej zdolności konkretnego podmiotu do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, w czym istotną pomocą służą opinie biegłych (zob. kan. 1574 i 1680 KPK/83), nie wolno zapomnieć – jak podkreśla Jan Paweł II – o całościowej wizji osoby oraz jej powołaniu do wieczności i do transcendentnych wartości religijnych i moralnych. W konsekwencji, nie można utożsamiać psychicznej normalności osoby z jej zdolnością do pełnej samorealizacji w małżeństwie i do ofiarowania takiej możliwości współmałżonkowi [por. *Przemówienie do Roty Rzymskiej* (25.01.1988), n. 4, AAS 80 (1988) s. 1180]. Jak zaznacza Benedykt XVI, w przypadku sądowej oceny niezdolności do zawarcia małżeństwa „nie należy ulegać pokusie przekształcania zwyczajnych braków małżonków w pożyciu w wady zgody” [*Przemówienie do członków trybunału Roty Rzymskiej z 22.01.2011*, „L’Osservatore Romano”, wyd. pol. 3 (331) 2011, s. 22-23].

Sędzia, który w imieniu Kościoła dokonuje oceny psychicznej zdolności osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich,

„powinien kierować się jednoznaczną zasadą, że tylko niezdolność, a nie trudność w zakresie zgody małżeńskiej i urzeczywistnienie prawdziwej wspólnoty życia i miłości powoduje nieważność małżeństwa”. Tym samym załamanie się jakiegoś związku małżeńskiego, rozpoznane i potwierdzone w ramach postępowania prowadzącego do orzeczenia czyjejs zdolności lub niezdolności do małżeństwa, „nigdy samo w sobie nie może stanowić dowodu, służącego wskazaniu owej niezdolności kontrahentów, którzy mogli zaniedbać lub źle używać będących w ich dyspozycji środków tak naturalnych, jak nadprzyrodzonych, bądź też nie zaakceptować nieuniknionych ograniczeń lub ciężarów życia w związku małżeńskim – czy to z powodu zahamowań na poziomie podświadomości, lekkich stanów patologicznych, które nie naruszają istoty ludzkiej wolności, czy ze względu na braki w zakresie porządku moralnego” [*Przemówienie do pracowników i adwokatów Roty Rzymskiej* (21.01.1999), n. 7].

Przyczyny niezdolności osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich muszą mieć swoje źródło w psychice człowieka, tj. w jego strukturze psychicznej, psychofizycznej lub osobowościowej. Pośród wielu przyczyn natury psychicznej, które mogą uczynić osobę ludzką niezdolną do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, a dotyczą zaburzeń osobowości, jurysprudencja Apostolskiego Trybunału Roty Rzymskiej wymienia osobowość niedojrzałą i osobowość zdegradowaną. Wyrazem tej pierwszej osobowości mogą być m.in.: egocentryzm, brak równoważenia emocjonalnego, zabawowy stosunek do życia, brak odpowiedzialności, nadmierna zależność emocjonalna. Osobowość zdegradowana, uniemożliwiająca nawiązanie relacji międzyosobowych we wspólnocie małżeńskiej, może przybrać taki charakter między innymi z powodu uzależnienia osoby od alkoholu.

Aplikacja kan. 1095 n. 3 KPK/83 wymaga również ustalenia, co należy rozumieć przez „istotne obowiązki małżeńskie”. Analiza tego, co składa się na istotne obowiązki małżeńskie, musi wyjść od ujęcia istoty małżeństwa. Wspólnota małżeńska to według nauki Soboru Watykańskiego II „głęboka wspólnota życia i miłości” (*Gaudium et spes*, 48), obejmująca aspekty zarówno fizyczne, jak i duchowe. Przez zawarcie małżeństwa tworzy się nowa jedność, w której małżonkowie

nie przestają być sobą, nie rezygnują z tego, kim i czym są, lecz integrują się we wspólnocie małżeńskiej obejmującej całość ich życia. Zaistnienie takiej wspólnoty zakłada zdolność do wzajemnego oddania się i przyjęcia. Dzięki temu powstaje międzyosobowa jedność, w której wzajemna miłość małżonków się wyraża, rozwija i dojrzewa (*Gaudium et spes*, 50). Chodzi zatem – w myśl nauczania Pawła VI – „o miłość pełną, to znaczy o tę szczególną formę przyjaźni, poprzez którą małżonkowie wielkodusznie dzielą między sobą wszystko, bez niesprawiedliwych wyjątków i egoistycznych rachub” (enc. *Humanae vitae* 9). Klóci się z taką miłością egoizm, szukanie siebie, tendencja do panowania i rządzenia, agresja wobec partnera.

Aby Sąd mógł orzec nieważność małżeństwa, musi osiągnąć moralną pewność o istnieniu określonych prawem – w tym przypadku kan. 1095 n. 3 KPK/83 – podstaw nieważności. Pewność tę może czerpać wyłącznie z akt sprawy, tj. z zawartych w aktach faktów i dowodów (kan. 1608 § 2 KPK/83). Dopuszczenie i ocena dowodów należą do sędziego. Świadców przedstawiają strony, biegłych powołuje Sąd. Od biegłych w sprawach wymaga się nie tylko wiedzy specjalistycznej, lecz także znajomości i akceptacji nauki Kościoła o małżeństwie. Ocena ich opinii należy do Sądu, który weryfikuje przesłanki opinii i rozważa wnioski w całokształcie materiału dowodowego (kan. 1579 § 1 KPK/83).

W dokonywaniu starannej i kompleksowej analizy zebranych materiałów dowodowych należy bezwzględnie pamiętać o dwóch ogólnych zasadach prawa, zgodnie z którymi: „w razie wątpliwości należy uważać małżeństwo za ważne, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego” (kan. 1060 KPK/83), oraz „sędzia, który nie może osiągnąć pewności moralnej – co do nieważności zaskarżonego małżeństwa – powinien orzec, że nie udowodniono uprawnienia powoda” (kan. 1608 § 4 KPK/83).

3. Wnioski decyzyjne (uzasadnienie)

Rozpoczynając sądową analizę zgromadzonego materiału dowodowego w niniejszej sprawie małżeńskiej, należy dokonać oceny

wiarygodności i prawdomówności stron i świadków. Na podstawie świadectw kwalifikacyjnych i logiki zeznań – zdaniem Kolegium Sędziowskiego – należy przyjąć wystarczającą wiarygodność dla stron i świadków.

Kolegium Sędziowskie rozpatrując sprawę i formułując sentencję wyrokową uznało, że materiał zgromadzony jest wystarczający do rozpatrzenia sprawy. Sędziowie podkreślili na sesji wyrokowej, że w swej analizie materiału dowodowego brali pod uwagę tylko te elementy, które miały wpływ na ważność zawarcia małżeństwa stron z punktu widzenia kanonicznego prawa małżeńskiego i procesowego. Sąd Kościelny nie wydaje decyzji rozwodowych, ale orzeka ważność lub nieważność zawartego małżeństwa z konkretnych, udowodnionych przyczyn kanonicznych.

Po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz uwagami przedwyrokowymi obrońcy węzła małżeńskiego, po dyskusji na sesji wyrokowej, wyprowadzono następujące wnioski, jako przesłanki do decyzji wyrokowej:

1. W myśl dekretu zarządzającego przeprowadzenie instrukcji sprawy o nieważność małżeństwa M.P. / P.K. sprawa była prowadzona pod kątem ustalenia czy w chwili zawierania małżeństwa strony (powódka i/lub pozwany) były psychicznie niezdolne do zawarcia małżeństwa i podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n. 3 KPK/83).

2. Strony stały się na złożenie zeznań.

2.1. Powódka zeznała: „Oboje byliśmy studentami. Ja mieszkałam w akademiku, pozwany w bursie szkolnej. Widywaliśmy się kilka razy w tygodniu. Nie wykazywał ten okres żadnych nieprawidłowości. Mnie bardziej zależało na tworzeniu tego związku. Pozwany był sportowcem, chodził na treningi, zmieniał też wtedy uczelnię. Nie przypominam sobie sytuacji ewentualnego zerwania naszej znajomości (...) Zanim się okazało, że jestem w ciąży z pozwanym, temat małżeństwa nie przewijał się w naszych rozmowach. Ja wyszłam z tematem małżeństwa. Chodziło mi o to, aby dziecko miało pełną rodzinę katolicką. To dziecko było przyczyną tego, aby sformalizować nasz związek. Gdyby nie ciąża na pewno byśmy wtedy nie zawarli małżeństwa (...) Oboje byliśmy studentami, byliśmy zakochani

w sobie i cieszyliśmy się dniem codziennym. Żadne z nas nie planowało przyszłości. Nie mieliśmy żadnych ustaleń odnośnie naszej przyszłości (...) Nie przypominam sobie, abym zastanawiała się na tym, czy poradzę sobie z obowiązkami. Byłam tak wychowana, że z obowiązkami trzeba sobie radzić. Uważałam, że jakoś to będzie i sobie poradzę (...) Ślubowałam szczerze i prawdziwie (...) Chyba miesiąc przed ślubem wynajęliśmy mieszkanie w P. Po ślubie przez pół roku mieszkaliśmy tam nadal. Pozwany był raz na dwa miesiące w domu ze względu na karierę sportową. Ja wróciłam z małym dzieckiem do moich rodziców – byłam tam około roku (...) Kiedy syn miał trzy lata wynajęliśmy mieszkanie w W. Tam mieszkaliśmy przez trzy lata. Ja podjęłam tam pracę. Naszymi wcześniejszymi ustaleniami było to, abym była w domu i zajmowała się dzieckiem. Później pozwany zmienił zdanie. Trudno nazwać dzielenie obowiązków między nami. Pozwany całe życie był uzależniony od terminów i godzin treningów. Ja zawsze byłam uzależniona od terminów pozwanego (...) Zgodność między nami trwała tylko do czasu ślubu. Zaraz po ślubie rodzice pozwanego zainicjowali jego wyjazd do H., celem rozwoju kariery. Nie był brany pod uwagę fakt, że tu jest żona w ciąży (...) Pozwany, kiedy jeszcze byliśmy małżeństwem, związał się z inną kobietą – ukrywał to. Posiada z nią dwoje dzieci (...)”.

2.2. Pozwany zeznał: „Z powódką zaczęliśmy rozmawiać o tym, że jesteśmy sobie przeznaczeni, po 3-4 miesiącach. Planowaliśmy, że będziemy razem – małżeństwem i rodziną. Zaręczyny były po tym, jak się dowiedzieliśmy, że zostaniemy rodzicami. Myślę, że gdyby nie ciąża to byśmy jeszcze w tym momencie nie zawarli małżeństwa. Ciąża to tylko przyspieszyła, ale nie wymusiła (...) Już po ślubie było organizowane mieszkanie w P. Tam byliśmy od początku małżeństwa razem. Ja po półtora roku od zawarcia małżeństwa zacząłem wyjeżdżać za granicę. Były to wyjazdy tygodniowe lub dwutygodniowe. Ja zdecydowanie więcej czasu byłem w domu w Polsce (...) Uczestniczyłem w życiu małżeńskim i rodzinnym od początku. Ja uczyłem syna wszystkiego, byliśmy cały czas razem. Razem z powódką tworzyliśmy życie rodzinne i mieliśmy na nie taki sam wpływ. Powódka przez cztery lata nie pracowała, tylko ja pracowałem (...) Powódka

przelała całą miłość na dziecko a mnie zaniedbywała. Zaniedbywała naszą intymną relację (...) Każde z nas poszło w swoją stronę. Rozpad małżeństwa nastąpił po 15 latach. Powódka wzięła dzieci i wyjechała do swoich rodziców, więcej nie wróciła. Z perspektywy czasu uważam, że byłem dojrzały do małżeństwa. Z dziećmi mam dobry kontakt. Syn od dwóch lat mieszka ze mną.

3. Analizując zeznania stron, można wyciągnąć wniosek, że każda z nich za rozpad małżeństwa wini współmałżonka. Na pytanie o swoją zdolność do zawarcia małżeństwa i podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich powódka odpowiedziała: „Uważam, że nie byłam dojrzała do zawarcia małżeństwa z pozwanym, on również. To cięża wzbudziła odpowiedzialność i konieczność sformalizowania związku”. Pozwany natomiast zeznał: „Z perspektywy czasu uważam, że byłem dojrzały do małżeństwa”.

4. Swoich świadków zgłosiły obie strony, w sumie trzynaście osób. Dwie osoby nie stawiły się na przesłuchanie, jedna odmówiła złożenia zeznań, dwóch świadków sądy delegowane nie przesłuchały. Jeden świadek został przesłuchany przez sąd delegowany w parafii zamieszkania, pozostali (7 osób) w drodze rekwizycji przez sądy innych diecezji. Ponieważ strony w swoich zeznaniach znacznie się różniły co do przyczyn rozpadu ich małżeństwa, dla Kolegium Sędziowskiego istotne znaczenie miały zeznania świadków w zakresie niezdolności psychicznej stron do zawarcia małżeństwa i podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.

4.1. M.W. – koleżanka powódki – poznała strony, gdy były już od kilku lat małżeństwem. Nie ma wiedzy z własnej obserwacji na temat znajomości przedślubnej i początków małżeństwa stron, posiada jedynie wiedzę ze słyszenia.

4.2. R.W. – znajoma powódki – poznała strony, gdy były już od kilku lat małżeństwem. Nie ma własnej wiedzy na temat znajomości przedślubnej i początków małżeństwa stron, posiada jedynie wiedzę ze słyszenia.

4.3. A.P. – ojciec powódki – zna przebieg znajomości przedślubnej i małżeństwa stron z własnych obserwacji.

4.4. A.K. – kuzynka powódki – zna dobrze powódkę, pozwanego poznała przed ślubem, przebieg małżeństwa stron zna z własnych obserwacji.

4.5. I.P. – przyjaciółka powódki – zna dobrze powódkę, z własnych obserwacji zna przebieg pierwszych lat małżeństwa stron, a kolejne lata zna z opowieści powódki.

4.6. M.K. – mąż cywilny powódki – poznał powódkę cztery lata przed rozpoczęciem procesu i z jej opowieści posiada wiedzę na temat przebiegu znajomości przedślubnej i małżeństwa stron.

4.7. M.K. – matka pozwanego – zna przebieg narzeczeństwa oraz małżeństwa stron z własnych obserwacji oraz z opowieści.

4.8. E.S. – chrzestna pozwanego – poznała powódkę przed ślubem stron, natomiast pozwanego zna od dzieciństwa.

Z zeznań świadków można wyciągnąć wnioski: 1) strony (powódka i pozwany) zawierając małżeństwo miały świadomość czekających ich w małżeństwie obowiązków; 2) strony chciały małżeństwa i ślubowały szczerze i dobrowolnie; 3) pozwany był zawodowym sportowcem i ze sportem wiązał swoje plany na przyszłość, powódka знаła te plany i je akceptowała; 4) strony przez kilka lat potrafiły funkcjonować w małżeństwie i wypełniały obowiązki małżeńskie; 5) poważne problemy małżeńskie zaczęły się kilkanaście lat po ślubie, gdy strony zamieszkały w K.

5. Ponieważ sprawa była rozpatrywana z tytułu niezdolności natury psychicznej powódki i/lub pozwanego do podjęcia istotnych obowiązków, został ustanowiony biegły sądowy w celu przeprowadzenia badania i wydania opinii psychologicznej na temat stron. Opinia biegłego została wydana w oparciu o akta sprawy oraz badania psychologiczne stron. Strony zgłosiły się w ustalonym czasie na badania psychologiczne.

Ocena biegłego:

5.1. Powódka: Wyniki SCID-II wykazują na charakterystyczny rys osobowości z cechami wspólnymi osobom z osobowością obsesyjno-kompulsywną, borderline. Wyniki nie spełniają kryteriów

pełnoobjawowych zaburzeń osobowości. Funkcjonowanie psychospołeczne powodki utrudniało jej stworzenie wspólnoty małżeńskiej.

5.2. Pozwany: Wyniki SCID-II nie wskazują na pełnoobjawowe zaburzenia osobowości, pozwany zaprzecza trudnościom natury psychicznej. Funkcjonowanie psychospołeczne pozwanego utrudniało mu stworzenie wspólnoty małżeńskiej.

6. Aby orzec nieważność małżeństwa z tytułu niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej, sąd kościelny musi ocenić, czy ma do czynienia z prawdziwą niezdolnością. W tym celu musi określić jakimi przymiotami manifestuje się niezdolność w konkretnej sprawie. W literaturze wymienia się cztery przymioty, którymi powinna odznaczać się owa niezdolność, aby miała znaczenie prawne: ciężkość, uprzedniość, trwałość i absolutność. Należy dodać, iż w wyrokach Roty Rzymskiej utrudnienie w stworzeniu wspólnoty małżeńskiej nie oznacza, że strona jest niezdolna do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Trudność w przeciwieństwie do niezdolności, przy pewnym wysiłku ze strony zainteresowanych, jest możliwa do przezwyciężenia i nie czyni osoby niezdolną do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.

7. Strony wzajemnie oskarżają się o rozpad małżeństwa. Mimo że strony przed ślubem dobrze się znały i wspólnie dążyły do małżeństwa, po ślubie mieszkały razem w różnych miastach przez prawie 15 lat, mają dwoje dzieci, to nie zdobyły się na wysiłek zbudowania wspólnoty małżeńskiej i pod wpływem pewnych problemów małżeńskich, wynikających głównie z kariery sportowej pozwanego zdecydowały się na zakończenie wspólnoty małżeńskiej.

8. W myśl kan. 1060 KPK „Małżeństwo cieszy się przychylnością prawa, dlatego w wątpliwości należy uważać je za ważne, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego”.

9. Analizując zeznania i pisma stron (powódki i pozwanego), zeznania świadków oraz opinię psychologiczną, sędziowie **jednogłośnie zdecydowali**, że brak wystarczających podstaw, aby z moralną pewnością stwierdzić, że powódka w chwili zawierania małżeństwa z przyczyn natury psychicznej nie była zdolna do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Sędziowie **jednogłośnie zdecydowali**, że

również brak wystarczających podstaw, aby z moralną pewnością stwierdzić, że pozwany w chwili zawierania małżeństwa z przyczyn natury psychicznych nie był zdolny do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.

4. Orzeczenie

Biorąc pod uwagę motywy prawne i faktyczne, które zostały przedłożone w niniejszej sprawie małżeńskiej, Sąd Kościelny Diecezji Włocławskiej mając Pana Boga przed oczyma, w sprawie o nieważność małżeństwa M.P. / P.K., na pytanie procesowe postawione w zawiązaniu sporu, a mianowicie czy zaskarżone małżeństwo jest nieważne z tytułów:

- niezdolności natury psychicznej powódki do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n. 3 KPK) – odpowiada przecząco;
- niezdolności natury psychicznej pozwanego do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 nr 3 KPK) – odpowiada przecząco;

stwierdzając, że: ***Nieważność zaskarżonego małżeństwa nie została udowodniona. Małżeństwo Stron uznaje się za ważne, prawnie nadal obowiązujące.***